

Kontrowersje wokół analizy dyskursu¹

WOLFGANG HEINEMANN
(Lipsk)

1. „Nieporządek” dyskursu

Od lat 70. słowa *dyskurs* używa się niemalże w odniesieniu do wszystkich obszarów komunikacji. Jednym z powodów tego stanu rzeczy jest obiegowość tego terminu w językach angielskim i francuskim, gdzie określenie *discourse* ‘zwykła rozmowa’ lub ‘uczona rozprawa/wykład’ już o wiele wcześniej zepchnęło tradycyjne nazwy *talk* i *conversation* do sfery użycia codziennego. Leksem obcy traktowany był w języku niemieckim jako bardziej wytworny i elegancki niż *Gespräch*, stąd używano go wielokrotnie jedynie w odniesieniu do określonych „podniosłych” rozmów osób wykształconych, a później tylko w odniesieniu do rozmów istotnych w kontekście społecznym. Patrząc w przeszłość, możemy powiedzieć, że zawężono też znaczenie tego wyrażenia do określonego „pola dyskursu” w określonym czasie. Wielokrotnie łączy się ten termin z określonymi instytucjami względnie użytkownikami języka (por. *dyskurs medialny*, *dyskurs polityczny*, *dyskurs prawniczy*).

Dziś obok znaczenia podstawowego tego słowa pojawiło się wiele wariantów znaczeniowych, dyskurs stał się słowem modnym, słowem, którego użycie może imponować (Wengeler 2003: 76)². Często nie wiadomo, co ktoś ma na myśli, mówiąc o dyskursie. Zamiast „porządku dyskursu”, jak to jeszcze określał

1 Tekst oryginalny ukazał się w: Heinemann W., 2011, *Diskursanalyse in der Kontroverse*. – *tekst i dyskurs – text und diskurs* 4, s. 31–67. Tłumaczenie na język polski: zob. strona internetowa Ośrodka Badawczo-Dydaktycznego *Tekst – Dyskurs – Komunikacja*: <http://www.tdk-univ.ugu.pl> (Głosy w dyskusji). Niniejsze tłumaczenie jest nieznacznie skróconą wersją tekstu oryginalnego.

2 Tłumaczenie cytatów z rozdz. 1–2.3.3 Z. B.-H. oprócz nielicznych zamieszczonych w odrębnych przypisach.

Foucault (1973/1974), trzeba dziś raczej mówić o „nieporządku” tego pojęcia/jego użycia (nie tylko w kręgu niemieckojęzycznym). Stąd zawartość treściową znaku językowego *dyskurs* trzeba za każdym razem w określonym kontekście pozbawić wieloznaczności, jeżeli partnerzy nie mają mówić obok siebie.

2. Czym jest właściwie dyskurs?

To podstawowe pytanie stawia się w wielu dyscyplinach naukowych i udziela się na nie zupełnie różnych odpowiedzi.

2.1. Rozumienie dyskursu w filozofii

W drugiej połowie XX w. termin *dyskurs* stał się również przedmiotem refleksji teoretycznej w filozofii. Już **Kant** nazywał każde myślenie postępujące od pojęcia do pojęcia, od sądu do sądu myśleniem *dyskursywnym* (por. Klaus/Buhr 1971: 255). Na tej podstawie oparli się filozofowie francuscy (m.in. Michel Pecheux, Jacques Derrida, Jean Francois Lyotard). Na rozumienie dyskursu w Niemczech (nie tylko w filozofii) wpływ miały jednak przede wszystkim ujęcia dyskursu Jürgena Habermasa i Michela Foucaulta.

Jürgen Habermas

W centrum jego szeroko zakrojonej teorii społecznej, teorii działania komunikacyjnego (1981; całościowa ocena por. Burghardt/Lang 1992: 40–61) znajduje się problem porozumienia się partnerów komunikacji. W nawiązaniu do teorii aktów mowy Habermas określa komunikację jako podlegające regułom działanie językowe z odniesieniem do społecznych norm zachowań. Wprowadza przy tym rozróżnienie między działaniem racjonalnym skierowanym na określony cel, na sukces komunikacyjny, a właściwym działaniem komunikacyjnym skierowanym na porozumienie. Oba działania opierają się według jego koncepcji na racjonalności komunikacyjnej manifestującej się „w formie myślenia argumentacyjnego, zasadzającego się na metodycznej refleksji, kontrolowanego oraz pojęciowego” (Schweicher 1990: 580).

W działaniu komunikacyjnym mówiący stawia stale roszczenia ważnościowe, które w zależności od wypowiedzi dotyczą (propozycyjnej) prawdy, (normatywnej) prawidłowości – w odniesieniu do społecznie uznanych oczekiwań oraz (subiektywnej) prawdomówności. Skierowane są z reguły na zgodę partnera (rozumiałość; Habermas 1981: 66). Gdy ten cel nie zostanie osiągnięty, staje się to

punktem wyjścia do dyskursu, który problematyzuje obowiązujące wymagania i równocześnie przejmując funkcję mechanizmu rozwiązującego konflikty, prowadząc w idealnym przypadku do uzasadnionego konsensusu. Dyskursy przedstawiają w rozumieniu Habermasa „naznaczoną argumentacją formę komunikacji”, „gdzie obowiązujące roszczenia, które stały się problematyczne, czyni się tematem i bada się je ze względu na to czy, są uprawnione” (Habermas 1984: 24).

Racjonalna rozmowa ma w modelu dyskursu Habermasa istotne znaczenie nie tylko dla jednostki, lecz również dla całego społeczeństwa. Tworzy ona też poprzez osiągnięte kroki porozumienia solidarność społeczną, a przez to porządek społeczny. Jest to bardzo szeroko zakreślone, abstrakcyjne pojęcie dyskursu, odnoszące się do dyskursów dotyczących moralności, dyskursów politycznych i prawniczych, przy czym Habermas prawie nie uwzględnia warunków społecznych rozwoju danego dyskursu. Z jego rozumienia dyskursu zostaje wyeliminowana każda forma komunikacji nieargumentacyjnej, stąd raczej rzadko spotkać można dyskursy w komunikacji codziennej.

Punktem wyjścia do tworzenia dyskursów w ujęciu Habermasa jest idealna sytuacja mówienia (poza interakcjami mającymi wpływ na strukturę władzy), w której dominuje „niewymuszone wymuszanie lepszego argumentu i motyw kooperacyjnego poszukiwania prawdy”. Komunikującym się potrzebna jest do tego nie tylko kompetencja gramatyczna (jak u Chomskiego), lecz również kompleksowa kompetencja komunikacyjna. Obejmuje ona – jak u Hymesa (1972: 271) – „all abilities that enter into interaction”, ponieważ każdy jest niejako zobowiązany/skazany moralnie, by mówić zrozumiale, prawdziwie i by to co mówi było prawomocne, jak również kontynuować rozmowę aż do uzyskania konsensusu (przy czym podstawą jest zapoznanie się partnerów z lepszymi argumentami). Z praktyki dyskursu argumentacyjnego Habermas wyprowadza również (kontrowersyjną) etykę dyskursywną, według której usprawiedliwiony moralnie jest tylko taki sposób działania, który znajduje (lub mógłby znaleźć) aprobatę wszystkich uczestników dobrowolnie prowadzonego dyskursu.

Do jego abstrakcyjno-filozoficznego ideału społeczeństwa jako komunikacyjnego świata życia z równymi szansami wszystkich wobec argumentowania dość często nawiązywali badacze reprezentujący różne dyscypliny. Ideał ten był też przez nich częściowo rozwijany. Z drugiej jednak strony przedstawiciele nauk społecznych stale określali ten kierunek teoretyczny jako nieadekwatny i nienadający się do zastosowania w praktycznym działaniu (m. in. Hymes 1987: 219). Równe szanse wobec argumentowania, w czym uwidacznia się też odpowiedzialność za innego, przede wszystkim jednak „idealny konsensus”, „idealny partner”

w , “idealnej sytuacji mówienia” na podstawie uznanych obustronnie wartości i norm oraz warunkach wolności od zewnętrznego i wewnętrznego przymusu to wszystko przedstawia oddalony od praktyki idealny konstrukt.

Michel Foucault i *discourse*

Michel Foucault był strukturalistą i poststrukturalistą, semiotykiem, filozofem języka, socjologiem, psychologiem, historykiem oraz krytykiem społeczeństwa. Stąd w jego dziełach znajdują się różne (często wykluczające się) wypowiedzi dotyczące wielu kręgów tematycznych. Jego książki można by uznać za dzieła różnych autorów (por. Fink-Eitel 1997: 10). Wyjątkowo trudno jest dokładnie ustalić jego sposób rozumienia *dyskursu*. Należy zaznaczyć, że dzieło Foucaulta wywarło wyjątkowo mocny i długotrwały wpływ na badaczy dyskursu w wielu dyscyplinach nauki.

Prace Foucaulta istotnie rozszerzają tradycyjne pojmowanie dyskursu. Chodziło mu o to, by zbadać, jak określone schematy myślenia kształtują całe epoki i mogą określać perspektywę, z jakiej ludzie postrzegają świat w konkretnym czasie i w określonej przestrzeni społecznej. Te najczęściej nieuświadomione mechanizmy wiążą wypowiedzi w ich kontekście ogólnospołecznym w dyskursy (Foucault 1973: 143; por. Heinemann 2005: 23).

Najczęściej nawiązuje się w recepcji Foucaulta do jego tezy z *Porządku dyskursu*: iż dyskursy określają praktykę społeczną/dyskursywną: „Nazwiemy dyskursem zbiór wypowiedzi należących do jednej formacji dyskursywnej.” (Foucault 1974: 170). Przy tym interpretacji wymagają najwyraźniej następujące koncepty: centralne dla Foucaulta pojęcia, wypowiedź, formacja dyskursywna i praktyka dyskursywna.

Zacznijmy od **wypowiedzi**. W *Porządku rzeczy* (1974: 22) określa je jako „specyficzne, pojawiające się sukcesywnie i zanikające, zastępowane przez inne podstawowe porządki wiedzy, względnie ogólne struktury poznawcze (epistemy).” Spełniają one funkcję atomów całości, nie należy ich jednak utożsamiać z wypowiedziami (Busse 2008: 79). Nigdy nie występują same, lecz są zanurzone w polach asocjacyjnych. „... nie ma wypowiedzi w ogóle, wypowiedzi wolnej, neutralnej i niezależnej. Zawsze jest ona częścią jakiegoś ciągu lub zbioru, odgrywając jakąś rolę pośród innych wypowiedzi, opierając się na nich i odróżniając się od nich (...)” (Foucault 1973: 143). Dopiero na tle całości zbiorów poszczególne wypowiedzi otrzymują właściwe znaczenie; dopiero na tym tle można odczytać również ich funkcję. W tym sensie dyskursy jako całość można rozumieć również jako “archiwum” całej epoki. Podstawowymi pojęciami analizy takich wypowiedzi jest dychotomia wydarzenie (elementarna wypowiedź) – seria (rozproszone wypowiedzi i toposy w wielu tekstach) (por. Fink-Eitel 1997: 58).

Czym jest formacja dyskursywna w rozumieniu Foucaulta? W gruncie rzeczy chodzi tu o więź tematyczną pojedynczych wypowiedzi (według typowych reguł formacyjnych), która w określonym czasie i w określonym otoczeniu społecznym konstytuuje dyskurs. I właśnie tę więź tematyczną między pojedynczymi wypowiedziami interpretuje się często jako podstawowe kryterium określenia dyskursu (dyskursy polityczne, dyskursy prawnicze, dyskursy medialne itd.).

Pozostaje jeszcze wieloznaczna *praktyka dyskursywna*. Dyskursy można rozumieć jako wiązki kompleksowych relacji między wypowiedziami a procesami/normami społecznymi (Foucault 1973: 68), a tym samym również jako instrumenty praktyki społecznej i (pośredniego, W.H.) wykonywania władzy. To władza konstytuuje dyskursy i legitymizuje się poprzez dyskursy. Dążenie do wiedzy (dyskursywnej) jest również dążeniem do władzy (Fink-Eitel 1997: 7). Foucaulta interesują szczególnie problemy wykluczenia jednostek z dyskursu, zakazów, kontroli i dyscyplinowania (Foucault 1974: 10 i nast.). Praktyki dyskursywne są więc rozumiane jako nieosobowe struktury, które oddziałują na jednostki, ograniczając mówiącego/podmiot.

W sumie trzeba stwierdzić, że Foucault zainspirował wielu badaczy z różnych dyscyplin. Jego główna zasługa polega niewątpliwie na wprowadzeniu nowego ujęcia dyskursu, chociaż nie rozwinął spójnego modelu dyskursu. Nie brakowało więc głosów krytyki. Dotyczyła ona najpierw nieostrości terminologicznych oraz abstrakcyjnego i rozmytego stylu, co sprzyjało sprzecznościom. Przede wszystkim podkreślano, że dyskursy u Foucaulta emancypują się w stosunku do podmiotu, i tworzą nową rzeczywistość. Zarzuca się często Foucaultowi, że jego pojęciu władzy brak „jakiegokolwiek zróżnicowania“ (Wehler 1998: 91), ponieważ nie wprowadza różnicy między autorytetem, siłą, przymusem, władzą, rządzeniem i legitymizowaniem. A jednak sama konstrukcja ramowa takiego modelu dyskursu zyskała tak niezwykłą siłę oddziaływania, nawet wywołała fascynację, która zainspirowała rozwój dalszej refleksji na tym polu.

2.2. Rozumienie dyskursu po Foucault

Podjmiemy tu próbę ukazania wielostronnego oddziaływania Foucaulta w poszczególnych dyscyplinach nauki, choć o jakiegokolwiek nawet przybliżonej kompletności nie może tu być mowy.

2.2.1. Dyskurs w filozofii

Filozofowie postmodernizmu, do grona których włącza się również częściowo Michaela Foucaulta, podejmowali liczne tematy i problemy z jego dorobku, czę-

ściowo też je rozwinęli, (por. np. myśl dotyczącą „rozumu transwersalnego i mimetyczno-sensorycznego”, problemy seksualności, hipotezę pluralizmu, „śmierci podmiotu”, powiązania władzy i intersubiektywności; „władza” również jako różnorodność form wiedzy i zachowania), (*Humanizm i Oświecenie*). Interesujące nas tu zjawisko dyskursu traktowane jest jednak w literaturze późniejszego okresu jedynie marginalnie.

Interesująca jest próba stworzenia nowej etyki dyskursu jako etyki zasad (por. Apel/Niquet 2002; Düwell i. in. 2002) w powiązaniu z „teorią dyskursu transcendentności”. Każdy człowiek wpleciony jest w różnorodność działań, tożsamości, form i światów życia. Jego samorozumienie polega więc na wielości tożsamości, na „dyskursywnej samości” („diskursives Selbst”). Człowiek jest więc dyskursywnym (zdolnym do dyskursu) zwierzęciem, a dyskurs jest kształtowany przez tworzący go świat życia. Konflikty mogą więc być rozwiązywane na drodze odpowiedzialnego działania jednostek w „praktycznych dyskursach” (por. Apel/Niquet 2002: 254). Zasadniczo nowego, filozoficznego rozumienia dyskursu nie da się więc zauważyć w nowszych badaniach.

2.2.2. Podejścia lingwistyczne

Do rozumienia dyskursu w ujęciu Foucaulta nawiązywali przede wszystkim językoznawcy, częściowo go modyfikując. Podejmiemy tu próbę kilku podstawowych kierunków recepcji.

Przez dłuższy czas za analizę dyskursu była uważana analiza rozmowy. Dyskursami były więc „rozmowy sfery wysokiej”. Pod wpływem analizy konwersacyjnej w niedługim czasie zrezygnowano z tego ograniczenia, gdy zauważono, że rozmowy są czymś więcej niż nieuporządkowanym chaosem znaków językowych, że tu też występują uporządkowane struktury i reguły. Stąd za zadanie analizy dyskursu uznano odkrywanie interakcyjnej struktury rozmów, zaniedbywanych do tej pory w badaniach, oraz ich wykorzystanie pragmatyczne. W tym celu tworzono obszerny korpusy składające się z dużej liczby rozmów klasyfikowanych według kryteriów leksykalnych, tematycznych i statystyczno-ilościowych. Ten kierunek reprezentują prace Konrada Ehlich (2007), Jochena Rehbeina (2001) oraz Michaela Becker-Mrotzek (1994).

W krytycznej analizie dyskursu (ang. Critical Discourse Analysis = CDA) aspekt władzy znalazł się bardziej w centrum zainteresowań. Przedstawiciele tego kierunku podjęli próbę „uświadczenia ludziom najczęściej nieuświadczonego wzajemnego wpływu języka i struktury społecznej, ingerencji w praktykę społeczną i relacje społeczne” (Keller 2007: 28). Chodziło więc również przede

wszystkim o mechanizmy i założenia opierające się na „zbiorowych porządkach wiedzy”, a szczególnie o mechanizmy wykluczenia i zakazy zależne od władzy. W centrum znajdowały się teksty, ich analiza lingwistyczna i socjologiczna oraz określenie kontekstów tekstowych i interakcyjnych (Fairclough 1995). Ten model dyskursu pozostaje pod dużym wpływem prac Foucaulta (zob. van Dijk 1993, Fairclough 1995, Wodak 1996 i 2002, Link 1982 i 1986, Jäger 1993).

Celem analizy dyskursu była analiza historycznych oraz odnoszących się do współczesności „wątków dyskursu” (z jednolitych tematycznie przebiegów dyskursu), które z kolei składają się ze sporej liczby „fragmentów dyskursu” (por. „wypowiedzi” Foucaulta – Jäger 1993: 138). Wyjście poza analizę pól wypowiedzialności (czyli tego, co da się powiedzieć) miało pozwolić na ingerencję w praktykę „poprzez to, że zostały określone wszelkie możliwości wypowiedzialności” (Jäger 2008: 9).

Wychodząc od prostych opisów struktur rozmów i tekstów, niektórzy lingwiści już w latach 80. zauważyli ściśle powiązanie strukturalne i treściowe pojedynczych tekstów z poprzedzającymi je tekstami i podejmowali próbę szczegółowego uchwycenia związków, również z pozycji (tekstowo)lingwistycznej – szczególnie w odniesieniu do struktur powierzchniowych, tu ujmowanych jako **koncepty toposów**. Nie tylko całościowe teksty odnoszą się do siebie, lecz również wypowiedzi cząstkowe (Jung 2000). Zwracano uwagę na pojedyncze słowa (słowa kluczowe), których powtórzenia w tekstach odnoszących się do siebie wyjaśniano w sensie *historii słów*; na „symbole kolektywne” (wyrazy i połączenia wyrazowe, które były interpretowane jako sposób wyrażania wiedzy zbiorowej określonych grup społecznych (Wengeler 2003: 167). Można tu wymienić również figury argumentacyjne i koncept ramy (np. Konerding 1993; Fraas 1996, Ziem 2008).

Przykładem takiego postępowania badawczego bazującego na językowych strukturach powierzchniowych mogą być badania Linka (1982; 1986). Analizował on typowe toposy w dyskursie azylantów, by określić techniki legitymizujące władzę w społeczeństwie kapitalistycznym. Toposy w tym kontekście należy rozumieć jako „ważne pod względem społecznym i kulturowo-historycznym wzorce myślenia” służące do wyrażenia zwyczajowego postępowania (Wengeler 2003: 256). Mogą one występować w różnych formach (np. topos bezrobocia: *bezrobotny, fala zwolnień, redukcja zatrudnienia, kryzys na rynku pracy*). Należy tu również wymienić zwroty i frazeologizmy oraz wyrażenia wskazujące: *ci tam na górze, my tu na dole...* (por. Wengeler 2003: 213; Hermanns 2003: 163 i n.). W dyskursie na temat problemów bioetycznych występuje np.:

topos historyczny, topos dotyczący prawa, topos dotyczący etyki, korzyści, tożsamości oraz zróżnicowania (Faulstich 2002: 22).

Inni lingwiści nie ograniczają się w poszukiwaniu tego, co łączy teksty z tekstami poprzedzającymi, do leksykalnych sygnałów powierzchniowych. W centrum uwagi stawiają znaczenia leksemów, a nawet całych jednostek tekstowych i sieci relacji semantycznych. Postulują **semantykę eksplikatywną** (zamiast samej semantyki deskryptywnej, zob.: Busse 1992: 9; Fritz 1998; Gardt 2007; Spieß 2008). Odszyfrowuje ona rozumiane już intuicyjnie znaczenia, ale uwzględnia również założenia sytuacyjne i komunikacyjne rozumienia tekstu (również to, co nie zostało powiedziane!). Badacze koncentrują się przy tym przede wszystkim, jak już to robił Foucault, na epistemologii jako teorii porządku wiedzy jak również na aspekcie semantycznym tekstów historycznych, żeby rozszyfrować „strumień wiedzy płynący poprzez czas” (Wengeler 2003: 149), oraz odkryć „ducha czasu”, formację wiedzy dawnych epok w sensie semantyki historycznej.

Celem takiej semantyki dyskursu jest zbadanie „wiedzy społecznej w formie dominujących konstrukcji społecznych” (Busse 2003: 160), „znaczeniowego kontekstu transtekstualnego” (Gardt 2007: 11). Dyskursy, a więc „kontekstualizacje” nie są już jednak w tym modelu tylko korpusami tekstowymi, w analizie których uwzględnia się jedynie elementy językowe. Określają one relacje między różnymi tekstami i możliwymi uwarunkowaniami sensownego mówienia. Stają się więc „zjawiskiem semantycznym”, które można uchwycić tylko poprzez „wirtualne korpusy tekstów” (Busse/Teubert 1994: 14). Zasady semantyki dyskursu zastosowano w odniesieniu do aktualnych dyskursów (m.in. Scharloth 2005). Krytyka tego modelu dotyczy szczególnie „iluzji autonomicznego, samoregulującego się działania dyskursywnego” (Fricke 1999: 188; Wengeler 2003: 85).

Wychodząc od rozmów jako małych form towarzyskich, Sigurd Wichter (1999: 261 i n..) uczynił również średnie i większe formy komunikacji przedmiotem debaty o dyskursie. Określił on jako dyskurs wielki **dialog** społeczny między poszczególnymi grupami społecznymi, dotyczący określonego tematu, komunikację społeczną jako całość w określonym przedziale czasowym i w wydzielonym regionie. Dyskurs jest „zespołem wypowiedzi, w którym w określonym społeczeństwie – lub w większej liczbie społeczeństw między sobą – debatuje się na jakiś temat” (Wichter 1999: 265). Według tego ujęcia tak rozumiane dyskursy tworzą – z włączeniem poszczególnych płaszczyzn: morfemy, wyrazy, grupy wyrazowe, zdania i teksty – oddzielną płaszczyznę dyskursu, która musi być przedmiotem badań odrębnej dyscypliny, **lingwistyki dyskursu**. Teksty zawarte w dyskursie tworzą więc uporządkowaną „strukturę transtekstualną” (Warnke 2002: 10), ze-

spół wypowiedzi, w którym grupa użytkowników języka w różnych konfiguracjach, w różnych sytuacjach komunikacyjnych, zajmuje się danym tematem.

Charakterystyczne dla takich dialogów społecznych są rozbudowane struktury komunikacyjne nie tylko w komunikacji narodowej w ramach jednego społeczeństwa, lecz również w komunikacji międzynarodowej między różnymi społeczeństwami (Wichter/Stenschke 2004: 11). W takich analizach należy uwzględnić wszystkie płaszczyzny, a w przypadku luźnych powiązań tekstowych również daną przestrzeń dyskursu (np. media komunikacji masowej), różne wątki dyskursu, jak też różnice w poziomie wiedzy działających (ekspertów i laików).

Również autorzy prac z zakresu lingwistyki tekstu wychodzą z założenia, że teksty jako podstawowe jednostki komunikacji językowej wplecione są w szersze konteksty tekstowe, w luźno powiązane ze sobą zespoły tekstów (Heinemann/Heinemann 2002: 112). Te bardziej kompleksowe jednostki traktuje się często jako samodzielne, nadrzędne jednostki komunikacji (por. Wichter: 1999, Warnke: 2007). Niektóre kierunki **lingwistyki tekstu** zorientowanej na dyskurs wychodzą jednak od tezy, że konkretny pojedynczy tekst pozostaje podstawowym obiektem komunikacji, podczas gdy bardziej złożoną jednostkę – zespół tekstów (dyskurs) należy raczej traktować jako abstrakcyjny spłot relacji między pojedynczymi tekstami (Adamzik 2001: 254 i nast.). Stąd teksty mają „wartość dodaną”, dyskursywność.

Reprezentanci lingwistyki tekstu czerpali w swym modelu dyskursu inspiracje z podstawowych prac Foucaulta, najczęściej jednak nie przejmowali ukierunkowania historycznego, tezy o autonomii dyskursu oraz rozróżnienia między wypowiedzią i wyrażeniem, transponując elementy modelu dyskursu francuskiego filozofa na całościowe wypowiedzi, a więc na teksty (por. również Warnke: 2007; Warnke/Spitzmüller: 2008). Stąd te kierunki lingwistycznego ujęcia dyskursu można traktować jako bezpośrednie zastosowanie podstawowych rozważań Foucaulta (por. Diaz-Bone 2010b: 45). Dyskurs rozumie się w nich bowiem jako „w zasadzie otwarty zbiór *wypowiedzi* związanych ze sobą tematycznie i odnoszących się do siebie” (Adamzik 2001: 253), a u Heinemann/Heinemanna (2002: 119) czytamy: „Dyskursy są otwartymi zbiorami tekstów powiązanych ze sobą semantycznie, tematyczne i /lub pragmatyczne.”

Powiązane ze sobą teksty dyskursu łączą wspólne tematy lub kompleksy tematyczne (również jak u Foucaulta), uzupełnione o to, co wspólne pod względem pragmatycznym (teksty, które wykazują powiązanie funkcjonalne, jak np. obligatoryjna procedura w odniesieniu do poszczególnych tekstów przy tworzeniu i zatwierdzaniu ustaw). Zasadniczo dyskurs jako całość ma zasadniczo wpływ na kon-

struktury poszczególnych tekstów, ustala też, jakie stanowiska i role uczestników działań komunikacyjnych są oczekiwane lub dozwolone, a jakie ignorowane. Na seryjną organizację dyskursów składają się często następujące po sobie teksty (zasada uszeregowania linearnego) lub też teksty zazębiające się ze sobą (zasada sieci, por. Heinemann/Heinemann 2002: 115 i n.).

2.2.3. Dyskursy w innych naukach społecznych i humanistycznych

Analiza dyskursu według Foucaulta zadomowiła się również w innych **naukach społecznych i humanistycznych**. (Nieliczne prace dotyczące recepcji Foucaulta w naukach przyrodniczych zostaną tu pominięte.) Analiza dyskursu według Foucaulta należy dziś do „najbardziej wpływowych kierunków w ramach jakościowo zorientowanych nauk społecznych” (Diaz-Bone 2010a: 2). Dyskursy traktuje się tu jako specjalną formę praktyki społecznej: „discourse is socially constituted as well as socially conditioned” (Wodak 1996: 37). Socjologiczna analiza dyskursu czyni swym przedmiotem badań również implicytne założenia językowe i instytucjonalne, które sprawiają, że wypowiedzi stają się dyskursem (Bublitz 2003: 10), „zajmuje się związkiem mówienia i pisania jako czynności względnie jako praktyk społecznych i (re-)produkcją systemów sensu/porządku wiedzy i związanych z nimi podmiotami, regułami i zasobami leżącymi u źródła tych procesów, jak też ich skutkami w zbiorowościach społecznych” (Keller 2007: 7). Tak więc dyskursy są jednocześnie wyrazem i warunkiem konstytutywnym spraw społecznych. Należy podkreślić, że w badaniach nad dyskursem trzeba uwzględnić przede wszystkim również płaszczyznę systemu praktyki dyskursywnej, a tym samym podmioty społeczne i instytucje. „To praktyka dyskursywna generuje (również) tematy oraz granice tematyczne dyskursów” (Diaz-Bone 2010 a: 4).

Według tej hipotezy dyskursy jako „uregulowane instytucjonalnie i organizacyjnie praktyki użycia znaków” (tamże) są właściwą siłą sprawczą społeczeństwa. Nie są one jedynie historyczną ramą myślową, która nieświadomie określa myślenie podmiotów i porządek rzeczy, lecz również realnością społeczną (zbiorowymi strukturami wiedzy i praktykami wiedzy), która w końcu strukturyzuje praktykę społeczną (działanie uczestników komunikacji) i konstytuuje porządek społeczny: „Dyskursy konstytuują świat i odwrotnie, są przez niego konstytuowane... Dyskursy konstytuują się w porządkach dyskursywnych, tzn. w zbiorze reguł, konwencji użycia języka, które są związane z instytucjami społecznymi” (Keller 2007: 28). Należą do nich również instytucjonalne praktyki wymuszania i wyłączenia. Reguły dyskursywne nie są więc regułami logicznymi, gramatycznymi, psychologicznymi lub sytuacyjnymi, są regułami socjokognitywnymi i socjo-

historycznymi pola dyskursywnego, które wprawdzie pozostawiają systematycznie ślady, ale same nie są tekstami lub korpusami tekstów (Diaz-Bone 2010b: 3). Dyskursy nie wykazują też cech zamkniętych struktur; są raczej otwarte, niestabilne i przez to podlegają zmianom. A celem analiz dyskursu nie są opisy tekstów, lecz „rekonstrukcja zbioru reguł praktyki dyskursywnej”. Chodzi o to, by pokazać, że praktyki dyskursywne znajdują się w kontekście umożliwiającym powiązanie z innymi formami praktyk społecznych. Jak te założenia teoretyczne analizy dyskursu dadzą się przełożyć na metody, można jednak z większości publikacji wywnioskować tylko pośrednio.

W zakresie badań nad „specyficzną rzeczywistością dyskursów dotyczących świata kultury” („udyskursowanie obiektów i praktyk kultury”), a więc strukturą przestrzeni społecznej w węższym znaczeniu (materialnych warunków życia) i przestrzeni stylów życia (rzeczywistości społecznej drugiego stopnia, sfery przyzwyczajzeń, sfery sensu i symboliki) znajdujemy bogatą w informację w pracy Diaz-Bone (2010: 421). Dyskursy kultury rozumiane są w niej jako realności społeczne, które strukturyzują praktykę społeczną i konstytuują porządek społeczny jako zespół kompleksów władzy. Epistemy Foucaulta stają się w badaniach socjologicznych epistemami społecznymi, podstawowymi wzorcami socjologicznymi i kulturowymi o charakterze kognitywno-semantycznym. Stąd celem analiz nauk społecznych nie jest opis struktur tekstowych, lecz przeniesienie wniosków płynących z rekonstrukcji cech tekstowych na cechy praktyki, by w końcu poprzez zakotwiczenie praktyki dyskursywnej w szerszym kontekście społecznym rozwinąć model społeczny (Diaz-Bone 2010a: 26).

Wszystkie zbiorowości odczuwają potrzebę wyartykułowania swojego stylu życia. Wynika ona z podstaw ekonomicznych, ale również z obiektów i wytworów kultury, którymi otaczają się ludzie (jak się ubierają, jak mieszkają, jaką lubią muzykę itd.). Dopiero analiza „dyskursywnych struktur głębokich”, (socioepistemów) pozwala na odkrycie przestrzeni stylów życia określonej grupy w określonym przedziale czasowym (Diaz-Bone 2010: 76 i n.). Diaz-Bone podejmuje próbę ustalenia reguł dyskursywnych w (kulturowym) polu dyskursywnym na podstawie dyskursu o muzyce haevy-metal i techno oraz ukazania, że takie struktury głębokie stanowią dyskursywny fundament stylów życia (por. na temat społecznego zakotwiczenia dyskursu w naukach społecznych również *Handbuch der sozialwissenschaftlichen Diskursanalyse* ; Keller i in.: 2008, Bublitz i in.:1999, Keller: 2007).

W naukach historycznych po zwrocie językowym (linguistic turn) również w nawiązaniu do Foucaulta odkrywa się możliwości i granice *myślenia* oraz *wiedzę*

zbiorową w określonej formacji historycznej, por. ujęcie *epistemów* jako zbiorowych i przedświadomościowych semantycznych struktur głębokich, podstawowych semantyczno-kognitywnych wzorców porządku danego społeczeństwa, w ramach których formują się dyskursy (por. Bedeker: 2002; Diaz-Bone 2010: 77; Busse: 2008). Bierze się przy tym pod uwagę również to, co nie jest sformułowane za pomocą elementów językowych, ale jest istotne pod względem społecznym. Te dyskursy rekonstruuje się nie tylko poprzez serie rozproszonych wydarzeń dyskursywnych, są one również jako autonomiczne zjawiska społeczne głównym przedmiotem badań o charakterze historycznym (por. Wengeler 2003: 110; Landwehr: 2001; Sarasin: 2003).

Te anonimowe porządki i strukturyzacje wiedzy badają nowe nauki historyczne wraz z **epistemologią**. W ten sposób podejmuje się próbę powiązania w jednym podejściu analizy społecznej, teorii poznania i historii idei. Epistemologia odpowiada więc w przybliżeniu **semantyce historycznej** (Busse 1987; 2000). Wychodzi jednak poza granice semantyki tradycyjnej, ponieważ podejmuje próbę uwzględnienia również założeń dotyczących aktualizacji rozumienia tekstu i ukrytych (podskórnych) ruchów wiedzy w tekstach i poprzez teksty, a więc scharakteryzowania nie tylko wiedzy istotnej dla rozumienia, lecz również wiedzy umożliwiającej rozumienie (form funkcjonowania wiedzy). Należą tu też mechanizmy władzy, które regulują to, co jest zabronione lub wykluczone, co jest możliwe bez sankcji, co można, a czego nie można powiedzieć w danym społeczeństwie (por. Foucault 1973: 182; również Maset 2002). Podstawą dla takiej epistemicznej semantyki dyskursu są słowa, zdania i teksty, które ewokują wiedzę i – według tego modelu – można je przedstawić w postaci ram. Jednak również w naukach historycznych konkretne JAK dotyczące metodycznego podejścia do dyskursów historycznych pozostaje nieostre.

Politologia upatruje w dyskursach podstawowy środek pozwalający odkryć potencjał formacji dyskursywnych niemających charakteru historycznego. W każdym razie struktury władzy w społeczeństwach były centralnym tematem już u Foucaulta, choć jego analiza władzy nie była skierowana prymarnie na zmianę stosunków politycznych. Nieosobowe struktury (wiedzy) dominują u niego nad światem działania jednostek również w dyskursach politycznych (przez co pojęcie „działanie polityczne” zostaje zdekonstruowane). Przedstawiciele nauk politycznych (por. m.in. Kerchner/Schneider 2006) przejęli przynajmniej częściowo od Foucaulta pojęcie dyskursu. Również poszczególne działania komunikacyjne jednostek w dziedzinie polityki (całość zbiorowych wyobrażeń o świecie politycznym oraz działań) poprzedzone są – według tego modelu – wcześniejszymi dys-

kursami. „Jakie słowo i w jakim znaczeniu zostanie użyte i zaakceptowane, jest sprawą określonych stosunków władzy. Z drugiej jednak strony można przez rozsądny dobór znaków językowych obejść władzę, można zdobyć lub skumulować władzę poprzez zarezerwowanie pewnych pojęć i lansowanie nowych znaczeń.” (Dörner/Vogt 1995: 2). W licznych analizach aktualnych kompleksów politycznych (m.in. dotyczących kultury wiodącej, rasizmu, współczesnego antysemityzmu, dyskursu migracyjnego) zestawiono praktyczne interpretacje odnoszące się bezpośrednio do aktualnych konfliktów społecznych (z perspektywy analityczno-empirycznych nauk społecznych). Za pomocą bardzo ogólnego instrumentarium analitycznego (formacje dyskursywne, pola dyskursywne, społeczności dyskursywne itp.) rekonstruuje się główne tematy na podstawie analizy określonych zbiorów tekstów oraz ocenia je krytycznie (por. Kerchner/Schneider: 2006). Jednak przejście od pojedynczych tekstów do ogólniejszego wyniku interpretacji jest w wielu przypadkach trudne do uchwycenia.

O podjęciu analiz dyskursu w rozumieniu Foucaulta w innych dziedzinach humanistycznych wspomniemy tylko na marginesie, ponieważ w grę wchodzi tu jedynie próba częściowego wykorzystania instrumentarium metodycznego. Najpierw wymienimy tu **pedagogikę** (por. Meyer-Drawe 2008 i dyskursy uczenia się; Spitzer 2003, Wrana 2006). Uczenie się jest doświadczeniem dyskursywnym, przekształceniem wiedzy poprzedzającej w inną wiedzę. To instytucje pedagogiczne nakładały milczenie na dzieci wykorzystywane seksualnie i kazały im składać zeznania chroniące sprawców (por. Mills 2007: 21).

W **kulturoznawstwie** (por. Belvederesi 2008; Diaz-Bone 2010, Hartmann 1991; Hardtwig/Wehler 1996; Scharloth 2005;) to, co inne kulturowo (tj. określony system reguł i zakazów), ma stać się zrozumiałe za sprawą dyskursów, a to, co własne (pojęcie władzy opierające się na zakazach i prawach we własnym społeczeństwie), ma zostać włączone do kontekstu dyskursu. Tak więc dyskursy należą do świadomości danej kultury, ponieważ dyskurs konstytuuje rzeczywistość w głowach poprzez system znaczeń (Hartmann 1991: 26). Sarasin (1996: 142) opisuje trzy płaszczyzny analizy dyskursu: tematyczną (konstytucja sensu), sytuacyjno-kulturową i indywidualną (wpływ dyskursu na wypowiedzi indywidualne). Aby scharakteryzować dyskursy w ich ograniczeniu empirycznym koncentruje się 1. na miejscu wypowiedzi, miejscu władzy (pozycji mówiącego i punkcie wyjścia serii wypowiedzi), 2. na powtarzaniu podobnych i zmodyfikowanych wypowiedzi (wypełnieniu ramy dyskursu określonymi wyrażeniami językowymi), 3) na granicach dyskursu i relacjach do innych dyskursów, 4) na archiwum, które porządkuje wypowiedzi, podsumowując je. W ten sposób można pokazać, jak jed-

nostki określane są przez dyskursy i jak dochodzi do wyobcowania tych jednostek w odniesieniu do dyskursów.

Podobnie jest w **medioznawstwie**. Terminu dyskurs używa się w relacji *pars pro toto* w odniesieniu do tego, co dziś nazywa się mediami (por. Seitter 2004: 169). Już Foucaultowi chodziło m.in. o warunki pojawiania się wypowiedzi i o zasady, według których dalej istnieją, ulegają transformacji i znikają, a więc o medialność jako taką. Medioznawstwo musiało więc nie tylko wykazać, co się mówi/pisze, ale również kto do kogo mówi i za pomocą jakich specyficznych środków medialnych oraz w jakich warunkach medialnych to robi. Dyskursy medialne traktuje się więc jako składniki społecznego konstytuowania wiedzy. „Duch nie wieje właśnie kędy chce, ale jest efektem struktur dyskursywnych, które są usytuowane historycznie i związane są z konkretnymi mediami” (Sarasin: 2003; por. też Becker i in.: 2007; Fraas: 2003; Fraas/Klemm: 2005). Analizie poddaje się tu dyskusje medialne związane z wojną w Iraku oraz przede wszystkim odzwierciedlane przez prasę w wydaniu internetowym (echo wystawy Wehrmachtu, debatę migracyjną, reformę ortografii itp.). Pytanie, czy wiedza zbiorowa konstytuuje się przez Internet staje się centralnym problemem rozważań. W tym kontekście Fraas (2005 w: Fraas/Klemm 2005) proponuje zastąpienie konceptu intertekstualność przez koncepty inter- i transmedialność, a Mayer (2005) występuje z propozycją, by dyskusję o multimedialności poszerzyć o koncept multimodalności.

Ekspozowaną pozycję zajmują również debaty o dyskursie w nowszym **literaturoznawstwie**. Od literaturoznawstwa wyszły tezy dotyczące włączenia wszystkich tekstów do „gmatwaniny głosów innych tekstów” (Kristeva 1967: 462), o tym, że autor jest jedynie pośrednikiem między tekstami poprzedzającymi dany tekst a tekstami następującymi po nim (por. Heinemann 2005: 21) oraz o tym, że pojedynczy tekst został unieważniony w szerszym dyskursie. Dzieła literackiego nie należy więc już rozumieć i interpretować jak w hermeneutyce. Chodzi tu o formacje dyskursywne, które przewijają się przez liczne teksty. Tak więc pojedyncze dzieło staje się częścią obszernego dyskursu literackiego, z którego dopiero można odczytać sens pojedynczego tekstu.

Nie można również pominąć tematyki dyskursu w **naukach prawnych**. Robert Alexy postulował już w 1981 teorię dyskursu prawnego – zastosowanie założeń, reguł i zasad ogólnej teorii dyskursu Jürgena Habermasa do obszaru prawa (Alexy 1981 i 1989). Zgodnie z tym postulatem prawo należy stanowić w oparciu o określoną procedurę, pewien racjonalny dyskurs, nie poprzez intersubiektywny konsensus lecz poprzez rozsądne uzasadnienie w ramach obowiązującego porządku (por. też Berner 1997). Teza ta wywołała falę krytyki (m.in. Bäcker: 2008). Zagad-

nieniem 'prawo jako tekst' zajmował się z lingwistycznego punktu widzenia Busse 1992. Początkowo używano terminu *dyskurs* jako synonimu *rozmów prawnych* tylko w odniesieniu do wynikających z procedury stałych dialogów w ramach rozpraw sądowych, prowadzonych w formie ustnej, które poddawano lingwistycznej – tylko wtórnie również prawnej – interpretacji (Hoffman 1989). Altehenger (1996) określa mianem *dyskursu* formalnoprawne procedury postępowania, których przebieg określają państwowe kodeksy postępowania. W swojej anatomii dyskursu odróżnia on dyskursy przedsądowe od dyskursów właściwych – postępowań sądowych i tzw. tekstów normatywnych. Wskazuje na sieć kompleksowych powiązań, które łączą każdy pojedynczy tekst (prawny) z innymi tekstami prawnymi i nieprawnymi, jak również na cele dyskursywne i kontekstowe związki dyskursywne, a także na systemy wykluczania, inherentnie związane z prawem. Nie odwołuje się przy tym bezpośrednio do Foucaulta.

Inspiracje Foucaultem uwidaczniają się w ukonstytuowaniu odrębnej teorii dyskursu prawa i w prawnej analizie dyskursu (p. Schweizer 2008). Zwłaszcza Paroussis (1995) ze swoją teorią dyskursu prawnego dał impuls licznym publikacjom prawniczym poświęconym tej tematyce, zainspirował powstanie specjalnej instytucjonalnej teorii dyskursu. Za cechę charakterystyczną jego teorii można uznać połączenie analizy dyskursu Foucaulta z teoriami argumentacji. Określał on dialogi prawne jako wymianę argumentów. Jego zdaniem dyskursywność realizowała się na wszystkich poziomach: na poziomie leksyki były to pojęcia dyskursywne, na poziomie zdania – wypowiedzi dyskursywne, zaś (pojedyncze) teksty prawne stanowiły dla niego dyskursywne jednostki podstawowe. Rozróżniał przy tym dyskursy ustawodawstwa, orzecznictwa i nauk prawnych. Ponadto na podst. art. 1 ust. 1, zdanie 1 Ustawy zasadniczej („Godność człowieka jest nienaruszalna”), pokazał że to samo wyrażenie przy różnych okazjach i w różnych okolicznościach interakcyjnych (ustawa, uroczyste przemówienie, komentarz telewizyjny, kazanie...) należy do formacji dyskursywnych o odmiennych strukturach, czyli do różnych dyskursów. Dopiero w ramach praktyk dyskursywnych dokonuje się określenie formy egzystencji jakiegoś wyrażenia. W tym kontekście na wzmiankowanie zasługuje jeszcze praca Engländera (2002), w której prawo określa się jako sumę ujętych językowo wypowiedzi teoretycznych i związanych z tym praktyk. Sposób rozumienia dyskursu przez Paroussisa można określić mianem instytucjonalnej teorii dyskursu, gdyż jako źródło wypowiedzi prawnych wskazuje on na to, co da się pomyśleć, powiedzieć, zrobić w ramach pewnej konkretnej instytucji. I w tym sensie dyskurs prawny jest przypadkiem szczególnym dyskursu praktycznego (por. w tej kwestii również Berner 1997).

3. Metodologiczne podstawy analizy dyskursu

W analizach dyskursu spotykamy się z konglomeratem metod. Nie jest to zaskakujące, bowiem za pomocą różnych modeli dyskursu dąży się w poszczególnych badaniach do różnych celów. Prawie wszystkie badania dyskursów nie pomijają strony językowej dyskursów (por. słowa-klucze, łańcuchy izotopii, toposy, struktury argumentacyjne, wzorce tekstowe i stylistyczne). W opracowaniach lingwistycznych dochodzi do tego wyraźne odniesienie do tekstów wcześniejszych (w związku z rekonstrukcją kontekstu semantycznego tekstów danego dyskursu). Różnice występują przede wszystkim w wyborze aktualnych tematów dyskursów i w podejściu do poszczególnych etapów analizy (por. m.in. Maas 1984; Jäger 1991: 33 i n. oraz 1993; Jäger 1997; Fricke 1999: 132 i n.; Wengeler 2003). Różnice metodologiczne w badaniach lingwistycznych dotyczą głównie tego, czy, w jakim zakresie oraz w jaki sposób uwzględnia się w nich ramy społeczne i jak kwalifikowany i interpretowany jest problem władzy. Zazwyczaj punktem wyjścia kolejnych etapów analizy jest charakterystyka tematu i wyznaczenie granic wątków dyskursu (np. Jäger: 2009). Dopiero w dalszej kolejności następuje szczegółowa lingwistyczna analiza tekstu wyjściowego (zawsze z uwzględnieniem danego kontekstu językowego i pozajęzykowego). Szczególną rolę odgrywają przy tym poszczególne sygnały powierzchniowe dyskursu, które dadzą się odnieść do innych fragmentów dyskursu. Jedynie w nielicznych pracach uwzględniono pozycje aktorów/graczy w ramach całościowego dyskursu.

Zagadnieniom metodologicznym analizy dyskursu, poświęcili całą książkę Warnke i Spitzmüller (2008). Zwracają w niej uwagę przede wszystkim na brak solidnych teoretycznych podstaw analiz dyskursów i dlatego proponują zasady metodologiczne. Są to: 1) odwrócenie, czyli pytanie o determinanty, które stawiają daną pojedynczą wypowiedź w polu prezencji, 2) brak ciągłości (luki w ramach samego dyskursu lub w zależnościach między jednym a drugim dyskursem); 3) specyficzność (znaczenie konkretnego dyskursu i jego części powstaje dopiero w dyskursie, brak jest więc znaczeń przeddyskursywnych) i 4) zewnętrżność (podczas analizy wciąż należy stawiać pytanie o zewnętrzne warunki i o struktury powierzchniowe/elementy dyskursu jako punkt wyjścia dla analiz dyskursu).

Według Warnke dyskursy cechuje multifunkcjonalność (współgranie różnych systemów semiotycznych). W ramach analizy dyskursu bada się więc nie tylko wiedzę (relewantną w określonym czasie i dla określonej społeczności), ale także mające formę językową teksty i wszelkiego rodzaju kulturowe artefakty, a więc działania językowe i niejęzykowe. W związku z tym Warnke proponuje multidys-



Smak zwycięstwa (olej, 100x150, 2011 r.)

THE HISTORY OF THE UNITED STATES

The history of the United States is a story of growth and expansion. From a small collection of colonies on the eastern coast, it grew into a vast nation that stretched across the continent. The early years were marked by struggle and conflict, as the colonies fought for their independence from British rule. The American Revolution was a turning point in the nation's history, leading to the signing of the Declaration of Independence in 1776. The new nation then faced the challenge of building a government that would unite the diverse states and provide for the common good. The Constitution was drafted in 1787 and put into effect in 1789, establishing a system of checks and balances that has endured to this day. The 19th century was a period of rapid growth and westward expansion. The Louisiana Purchase in 1803 doubled the size of the nation, and the discovery of gold in California in 1848 led to a massive influx of settlers. The Civil War, which began in 1861, was a defining moment in the nation's history, as it fought to preserve the Union and end slavery. The war resulted in the Emancipation Proclamation and the 13th Amendment, which abolished slavery. The Reconstruction era that followed was a period of struggle and progress, as the nation sought to rebuild and integrate the newly freed African Americans. The 20th century has been a time of great change and achievement. The United States emerged as a world superpower after World War II, and it has played a leading role in the development of the modern world. The space program, the civil rights movement, and the environmental movement are just some of the major events that have shaped the nation's history in the 20th century. Today, the United States continues to grow and evolve, facing new challenges and opportunities in the 21st century.

The history of the United States is a story of growth and expansion. From a small collection of colonies on the eastern coast, it grew into a vast nation that stretched across the continent. The early years were marked by struggle and conflict, as the colonies fought for their independence from British rule. The American Revolution was a turning point in the nation's history, leading to the signing of the Declaration of Independence in 1776. The new nation then faced the challenge of building a government that would unite the diverse states and provide for the common good. The Constitution was drafted in 1787 and put into effect in 1789, establishing a system of checks and balances that has endured to this day. The 19th century was a period of rapid growth and westward expansion. The Louisiana Purchase in 1803 doubled the size of the nation, and the discovery of gold in California in 1848 led to a massive influx of settlers. The Civil War, which began in 1861, was a defining moment in the nation's history, as it fought to preserve the Union and end slavery. The war resulted in the Emancipation Proclamation and the 13th Amendment, which abolished slavery. The Reconstruction era that followed was a period of struggle and progress, as the nation sought to rebuild and integrate the newly freed African Americans. The 20th century has been a time of great change and achievement. The United States emerged as a world superpower after World War II, and it has played a leading role in the development of the modern world. The space program, the civil rights movement, and the environmental movement are just some of the major events that have shaped the nation's history in the 20th century. Today, the United States continues to grow and evolve, facing new challenges and opportunities in the 21st century.

cyplinarny dobór metod. Jednak nie jest jasne, w jaki sposób metodycznie ująć w analizie wymiar niejęzykowy.

Busch (2007: 149) wskazuje „kryteria jakości metodologii lingwistyki dyskursu”, niezbędne dla zapewnienia choćby pewnego stopnia rzetelności interpretacji: lingwistyczno-dyskursywna generalizacja (zamiast reprezentatywności), lingwistyczno-dyskursywna trafność (walidacja ekologiczna, komunikacyjna, argumentacyjna i kumulatywna), lingwistyczno-dyskursywna rzetelność. Są to jednak wyłącznie postulaty; możliwości ich zastosowania w praktyce muszą zostać dopiero zbadane.

Warnke w sposób konstruktywny wykorzystuje różne metodologiczne aspekty lingwistyki tekstu. Kwestią otwartą pozostaje jednak metodyka analizy tych aspektów, które składają się na wymiar dyskursywny (aktorzy, ogólna wiedza społeczna, kwestie władzy.) Warnke/Spitzmüller (2008) opracowali wprawdzie bardzo obszerny model wielopoziomowej lingwistycznej analizy dyskursu (= DI-MEAN), jednak okazuje się on raczej uniwersalnym katalogiem uogólnionych etapów analizy, które w takiej formie, choćby jako katalog wyboru różnych możliwości, właściwie nie dadzą się zastosować ze względu na różne cele stawiane sobie przez badaczy dyskursu.

4. Dyskursy, dyskursy... niekończące się kontrowersje?

Mnogość modeli dyskursu narzuca wręcz konstatację, że modelom tym praktycznie brakuje cech wspólnych, mimo że (prawie wszyscy) ich twórcy odwołują się do Foucaulta. Każdy z modeli jest dobrze uzasadniony, chociaż nie każdy z nich jest umotywowany teoretycznie. Prowadzony tu dyskurs o dyskursie przywołuje w gruncie rzeczy kontrowersje, prezentuje pozycje różnych autorów, przy czym uczestnicy dyskursu podkreślają swój odmienny punkt widzenia i (prawie zawsze) przypisują swojej teorii większą adekwatność. W tym sensie ów dyskurs można rozumieć jako trwałą kontrowersję, która rozpoczęła się od Foucaulta i do dziś nie znalazła rozwiązania. Nie zmieni tego stanu rzeczy prawdopodobnie również najbliższa przyszłość.

4.1. Wybrane problemy

W dyskusji o istocie dyskursów i metodach ich opisu określone zagadnienia jawią się jako punkt wyjścia dla sporów stanowiących źródło owych kontrowersji. W dalszych rozważaniach zajmiemy się dokładniej niektórymi z tych kwestii.

4.1.1. Dyskursy jako konstrukty sieciowe lub/i sieci rzeczywistych procesów komunikacji społecznej

Ta kwestia jest pytaniem o formę egzystencji dyskursów. Za pomocą etykiety *dyskurs* określa się zupełnie różne zjawiska komunikacji społecznej (począwszy od klas rodzajów tekstów poprzez jednostki semantyczne, transtekstualne całości społeczno-komunikacyjne aż po sieci socjoepistemów).

Przy takiej obfitości znaczeń można łatwo odnieść wrażenie, że dyskursy są zupełnie dowolnymi **konstrukcjami** tworzonymi przez poszczególnych badaczy. W istocie bowiem to oni konstytuują dany dyskurs. Z jakiegoś określonego powodu odczuwają oni potrzebę zbadania związków pomiędzy zjawiskami komunikacji społecznej/wzorcami podstawowymi w jakiejś określonej dziedzinie, opisanie ich i tym samym sięgnięcia po temat, który porusza bądź poruszał określone grupy w społeczeństwie i z reguły był/jest przedmiotem kontrowersyjnych dyskusji publicznych.

Badacz śledzi konfiguracje tej „rozmowy społecznej” w określonych mediach i zgłębia w ten sposób związki tematyczne między jakimś wybranym przez niego tekstem wyjściowym (socjoepistemem) i innymi jednostkami komunikacji społecznej. Związki te poddaje systematycznemu badaniu, którego wyniki – jako wyniki analizy dyskursu – opisuje w określonym medium, by spowodować określone skutki u innych naukowców/partnerów. Tym samym badacz określa w dużej mierze grupę adresatów, temat, obszar dyskursu, zakres i uwikłanie pragmatyczne dyskursu. W ten sposób dla wszystkich dyskursów-konstruktywów charakterystyczny jest wysoki stopień subiektywizmu, gdyż niejasne pozostaje, „w jaki sposób wielkoformatowe twory dyskursywne można odczytać z materiału empirycznego” (Angermüller 2008: 186). Każdy badacz dyskursu siłą rzeczy postępuje więc zgodnie z „zasadą subiektywnego wyboru” (Heinemann/Heinemann 2002: 160). Aby jednak analiza dyskursu nie stała się „czystą spekulacją” (Busse 2008: 76), badacze dyskursu starają się na podstawie sygnałów relacji społecznych i komunikacyjnych uchwycić obiektywne związki między wybranymi przez nich realnymi jednostkami dyskursu i tym samym zrekonstruować powiązania w jakimś określonym obszarze.

Jednak przy takiej dozie nieuniknionego subiektywizmu nie można być pewnym, że powstałe w ten sposób *post factum* konstrukty nadal odzwierciedlają rzeczywiste zależności dyskursywne. Co, jeśli badacz sam skonstruował takie hipotetyczne związki jako podporę dla swoich założeń naukowych, w rzeczywistości zaś brak jest konkretnej rzeczywistej podstawy dla takiej teorii? Niedaleka stąd droga do postawienia tezy kwestionującej w ogóle istnienie dyskursów.

Tezie takiej przeczą jednak **faktyczne uwarunkowania działania społecznego i komunikacyjnego**. Konstituując społeczne jednostki podstawowe (socioepistemy) oraz teksty, uczestnicy działania dążą w konkretnej interakcji do osiągnięcia specyficznych celów. Posługując się przy tym określonymi zinterioryzowanymi wzorcami działania nawiązują w ten sposób – w dużej mierze nieświadomie, po części również świadomie – do wzorców społecznych i językowych, aby osiągnąć zamierzony efekt komunikacyjny. Można nawet wysunąć twierdzenie, że tego typu – dyskursywne! – odniesienia do społeczno-komunikacyjnych wzorców/przedtekstów są wręcz *conditio sine qua non* działania społeczno-komunikacyjnego, zarówno w odniesieniu do jednostek formalnych i treściowych, jak również w odniesieniu do zależności pragmatycznych. W żadnym jednak wypadku obszar owych wzorców/przedtekstów nie jest z góry ustalony. Uczestnik działania komunikacyjnego decyduje się w określonej sytuacji na pewne – dostosowane do specyficznych potrzeb – dane i teksty i w ten sposób przedświadomie konstituuje swój indywidualny dyskurs, który niekoniecznie będzie miał wiele wspólnego ze skonstruowanym przez badacza dyskursem związanym z tą samą tematyką.

Tak więc wszystkie dyskursy – również te należące do dyskursu o dyskursach, należą do wielkiej klasy konstruktów stworzonych przez badaczy w obszarze stanowiącym część wspólną kognicji i komunikacji społecznej.

4.1.2. Dyskursy jako obiekty lingwistyczne lub/i socjologiczne?

Procesy komunikacji społecznej są zawsze nakierowane na zmianę bądź utrwalenie postaw partnera/partnerów, a tym samym na zmianę określonych stanów w danej społeczności. Jako procesy interakcji między partnerami społecznymi są *eo ipso* procesami społecznymi. Porozumienie między partnerami następuje dzięki konstituowaniu i intersubiektywnemu rozumieniu społecznych uwarunkowań tekstów właśnie w jakiejś konkretnej sytuacji w ramach jakiejś określonej przestrzeni społecznej, przy czym dopiero współdziałanie takich jednostek jako nośników znaczeń komunikacji społecznej umożliwia każdorazowo konkretne rozumienie tekstowe i społeczne. Nie przenosi się wtedy jednak gotowych, już utrwalonych, znaczeń. Każde porozumienie opiera się raczej na pewnej dużej ilości przesłanek sytuacyjnych i komunikacyjnych (m.in. na każdorazowej wiedzy ogólnej, działaniowej i językowej partnerów, na określonych postawach i konwencjach), umożliwiających partnerom/partnerowi odczytanie sensu (Busse 2000: 159). Wynika z tego, że znaczenia konstituowane są dopiero w związku z jednostkowym konkretnym aktem komunikacji. Te aktualne związki znaczeniowe, historyczna rama myślowa, która „w sposób nieświadomiony określa myślenie pod-

miotów i porządek rzeczy” (Bublitz 2003: 47) stanowią ostatecznie istotę dyskursów.

Ta więc celem **analiz dyskursów** – jako metody badań socjologicznych i/lub lingwistycznych – musi być rekonstrukcja wszystkich czynników, które przyczyniły się do każdorazowego ukonstytuowania się aktualnych znaczeń oraz do interakcyjnych działań partnerów (również mających na celu zmianę określonych stanów społecznych). Szczególna rola przypada tu tekstom i ich strukturom, gdyż „rzeczywistość społeczna konstytuuje się (my zawężymy to stwierdzenie dodając do niego: w dużej mierze również) językowo“ (Wengeler 2003: 161; por. także Angermüller 2008: 187.) „Język uprzedmiotawia wspólne doświadczenia i sprawia, że są dostępne dla wszystkich należących do danej wspólnoty językowej. W ten sposób język staje się jednocześnie fundamentem i instrumentem kolektywnego zasobu wiedzy.“ (Berger/Luckmann 1980: 72).

Analiza znaczeń dyskursywno-językowych pozwala wnioskować o każdorazowo aktualnych typach wiedzy społecznej i działań społecznych. Jeżeli nawet związki dyskursywne należy rozumieć przede wszystkim jako związki semantyczne i z tego powodu można zapewnić sobie do nich dostęp poprzez wirtualne korpusy tekstowe z bazowymi elementami epistemicznymi (Busse/Teubert 1994: 14), to rzeczywiste korpusy są niezbędne dla uchwycenia i scharakteryzowania kompleksowych zależności dyskursywnych (por. Busse 2008: 62). Analizy dyskursu zorientowane lingwistycznie wychodzą w związku z powyższym od językowych struktur powierzchniowych (i ich potencjału semantycznego: cech semantycznych, pojęć, sieci pojęć, presupozycji, znaczeń zdań i wypowiedzi, ram, reguł końcowych) i w toku analizy następuje ich integracja z tekstualnymi/transtekstualnymi, a także socjalno-społecznymi porządkami/konstelacjami. Z tego bierze się postulowana jednolitość dyskursów jako całości. Analizy dyskursu z punktu widzenia nauk socjologicznych/ społecznych (zwłaszcza te prowadzone w duchu Foucaulta) słusznie podkreślają, że stosunki społecznie nie konstytuują się prymarnie przez język (istnieją również bez udziału języka, jednakże ich potwierdzenie lub aktualizacja ma formę językową. Analiza językowa może więc identyfikować stosunki i zależności społeczne, por. Wengeler 2003: 7). W związku z tym zwolennicy modeli socjologicznych sugerują, że dostęp do dyskursów możliwy jest wyłącznie poprzez teksty. Samym tekstom przypisują oni jednak raczej tylko funkcję pomocniczą przy rekonstrukcji struktur praktycznych, które wprawdzie pozostawiają ślady w tekstach, jednak tylko warunkowo mogą posłużyć objaśnieniu uwarunkowań społecznych. Punktem wyjścia do socjologicznych analiz dyskursu musi być więc praktyka społeczna „rekonstrukcja spójnego zbioru reguł

praktyki dyskursywnej” (por. Diaz-Bone 2010b: 26). Za podstawowe jednostki i typy takich reguł mogą w konsekwencji zostać uznane nie regularności natury językowo-gramatycznej czy semantycznej a socjoepistemy, które – oprócz cech językowych – obejmują również uwarunkowania społeczne i to, co nie zostało powiedziane. A zatem socjologiczne analizy dyskursu dążą do zbadania „modelu obejmującego to, co społeczne”. Centralne miejsce w tym modelu przypada dyskursom.

Obie procedury analityczne często prowadzą do zgodnych lub przynajmniej porównywalnych rezultatów. Zarówno nacechowany lingwistycznie model analizy dyskursu typu *bottom up*, jak i bardziej ukierunkowana socjologicznie procedura badania dyskursu typu *top down* okazują się dobrze nadawać do produkcji/konstrukcji/rekonstrukcji i charakterystyki dyskursów. Obie metody odwołują się do tych samych społeczno-komunikacyjnych jednostek bazowych dyskursów.

Niezgodności biorą się stąd, że niektórzy socjologowie utożsamiają analizę tekstu ze starszymi analizami gramatycznymi typu strukturalistycznego i jeszcze nie uznali lingwistycznej analizy dyskursu za metodę socjologiczno-lingwistyczną, w ramach której spostrzeżenia gramatyczno-językowe stanowią tylko podstawę dla ich usytuowania i zintegrowania z aktualnymi wydarzeniami komunikacji społecznej. Podejście nauk społecznych do zjawiska dyskursu wymaga dalszej specyfikacji, zwłaszcza jeśli chodzi o konkretyzację poszczególnych socjoepistemów.

Tak więc nie istnieje jakiś zasadniczy powód, by podtrzymywać kontrowersje pomiędzy reprezentantami obu podejść metodologicznych. Procedury i wyniki każdego z nich mogą posłużyć do uzupełnienia drugiego modelu. Przecież w gruncie rzeczy socjologiczne ujęcie dyskursu z jednej strony i ujęcie lingwistyczne (ujęcie z punktu widzenia lingwistyki tekstu) z drugiej, stanowią tylko dwa aspekty jednego modelu komunikacji społecznej, które różni rozłożenie akcentów.

4.1.3. O „śmierci podmiotu”

Autorem tezy o „śmierci podmiotu” jest Roland Barthes (1968). Hasło to podjął na nowo m.in. Foucault i poststrukturaliści (choć nie w tak radykalnej formie). Wielu zwolenników znalazło ono zwłaszcza w literaturoznawstwie (m.in. Kristeva 1967). Podstawowa teza dialektyki, że wszystko jest ze sobą powiązane odniesiona została do dzieł literackich. Wszystkie dzieła literackie nawiązują do tekstów wcześniejszych. W konsekwencji autor dzieła nie jest tak bardzo oryginalny jako wytwórca tekstu (jak do tego czasu zakładano). W gruncie rzeczy jest nie twórcą dzieła literackiego, a jedynie autorem uwikłanym w wielkie tradycje lite-

rackie i kulturowe. Autor korzysta z impulsów i inspiracji innych autorów i dzieł „owej gmatwaniny głosów innych tekstów”, Kristeva 1967: 462) i tworzy z nich nową prowizoryczną całość, swój tekst. W ten sposób nowy artystyczny tekst autora staje się jednym z elementów „nieskończonego nurtu dyskursu“. Również Foucault zwraca się w swoich rozważaniach przeciwko wywyższaniu podmiotu. Ponieważ chodzi mu głównie o ogólne wzorce myślowe epoki, o to co, można zrobić i powiedzieć, nie są ważne poglądy jednostki, a raczej wytyczne wynikające z całościowego dyskursu i jego osadzenia w sferze społecznej (Mills 2007: 11). W decydujący sposób (współ)sterują one działaniem jednostek. Sens działań dyktuje jednostkom epoka (Foucault 1977: 21). Od tezy o „zniknięciu człowieka” i relatywnej autonomii dyskursu rozpoczęła się, zdaniem Bublitz (2003: 5), historia kariery pojęcia dyskurs i jego oddziaływania. Nie podmiot, lecz anonimowe, zdecentralizowane praktyki przejmują zadanie konstytuowania świata (Bublitz 2003: 47). W konsekwencji dyskurs nie jest wprawdzie środkiem komunikacji, ale ma moc, autonomię i wymiar historyczny. Podmiot należy postrzegać jako pozycję w dyskursie. Niewielki stąd krok do hiperbolicznej formuły o „śmierci podmiotu”.

W takim modelu dyskursu wraz z podmiotem również teksty tracą swój autonomiczny status, ponieważ ich sens konstytuuje się dopiero we współdziałaniu wielu elementów całościowego dyskursu – poprzez struktury transtekstualne (por. Angermüller 2008: 185). Zdaniem socjologów podstawowymi jednostkami komunikacji nie są (pojedyncze) teksty, lecz dyskursy – określona sieć tekstów/ egzemplarzy tekstów / kontekstów / socjoepistemów w jakiejś konkretnej sytuacji społecznej. W konsekwencji dopiero dyskursy umożliwiają egzystencję tekstom, teksty zostają wchłonięte przez dyskursy. Właśnie w takim kontekście m.in. Warnke (2002: 14) wychodząc od metodologicznej koncepcji analizy dyskursu, postulował powstanie odrębnej lingwistyki dyskursu jako najwyższej płaszczyzny dyscyplin lingwistycznych (po płaszczyźnie morfemu, słowa, zdania, tekstu, por. Wichter: 1999) i nadał swojemu programatycznemu artykułowi wiele mówiący tytuł *Adieu Text – Bienvenu discours*.

Należałoby postawić sobie pytanie, na ile taka koncepcja da się pogodzić z uwarunkowanym pragmatycznie pojęciem działania. Według Spieß (2008: 249) Foucault wychodzi od dwójakiego ukierunkowania koncepcji podmiotu. Podmiot podporządkowuje się i podporządkowując się jednocześnie się rozwija. Zgodnie z tym sens działania projektuje sam działający, natomiast dyskurs sens ten potwierdza, ponieważ działanie w dyskursie tylko wtedy jest ważne, gdy jest istotne znaczeniowo. Ale nawet wtedy, gdy podążymy za tą – raczej teoretyczną – koncepcją, wypada zapytać, czy może być sensowne zasadnicze wykluczanie z charakterysty-

ki dyskursu właściwych aktorów komunikacji z ich intencjami i postawami (odzwierciedlającymi się z kolei w tematach tekstów) i kwestionowanie intencyjności i (relatywnej) autonomii działających podmiotów. Odwołanie się w tej kwestii do Foucaulta nie da się pogodzić ze zorientowanym pragmatycznie pojęciem dyskursu.

4.1.4. O problemie władzy

Władza to w pierwszym rzędzie kategoria socjologiczna związana z władzą polityczną. W efekcie nierównego podziału władzy ludzie decydują o innych i możliwe staje się wykluczenie innych lub wyzysk. Foucault chce odejść od tego typu ujęcia władzy, charakterystycznego raczej dla marksizmu. Tylko pośrednio chodzi mu również o potencjalne zmiany stosunków władzy. W centrum jego modelu dyskursu nie znajdują się więc władza, przymus i ucisk, lecz pośrednia/subtelna władza dyskursów w ramach procesów społecznych i komunikacyjnych. Dyskursy jako wyraz i konstytutywny warunek tego, co społeczne, są zawsze pośrednio wyrazem praktyki społecznej jakiegoś określonego społeczeństwa i dlatego one również mają władzę, gdyż „są zinstytucjonalizowane, uregulowane i sprzężone z działaniami”. Ostatecznie „władza jest transportowana i urzeczywistniana dyskursywnie. Obejmuje całe społeczeństwo niczym sieć.” (Jäger/Zimmermann 2010: 10). Władza strukturyzuje dyskursy, legitymizuje się również za ich pośrednictwem. I w tym sensie dyskursy stanowią niewątpliwie „zjawiska zależne od władzy” (Wengeler 2003: 149).

Władza dyskursów ujawnia się przede wszystkim w społecznych i językowych procesach wykluczenia: w wykluczeniach będących efektem społecznych represji i w wyznaczaniu granic (nie każdy może być uczestnikiem nie każdego dyskursu), w zakazach (uwidaczniających się w tabu i rytuałach), w wykluczeniach sytuacyjno-komunikacyjnych (nie każdy może wszędzie wszystko powiedzieć) i w społeczno-instytucjonalnych normach (nie każdy może mówić o wszystkim). I tak m.in. to dyskurs decyduje o tym, kto, kiedy i w jakich ramach może, powinien, musi mówić i na jaki temat, a komu takie prawo nie przysługuje, kto może lub powinien (jako) pierwszy kogoś pozdrowić, zainaugurować jakieś wydarzenie, rozpocząć rozmowę. To tylko nieliczne reguły praktyki dyskursywnej.

Jednostki zasadniczo nie znają lub znają tylko połowicznie społeczne ramowe warunki działania. Jednak w określonych sytuacjach w oparciu o liczne doświadczenia z własnej praktyki komunikacyjnej i zinterioryzowane w ten sposób konwencje komunikacji społecznej działają zgodnie z tymi regułami. W przeciwnym wypadku w wielu sytuacjach musiałyby się liczyć z sankcjami nałożonymi przez podmioty posiadające większą władzę lub z dyskryminacją w życiu społecznym.

W różnych modelach dyskursu próbowano pokazać różne możliwości realizacji władzy dyskursywnej. W literaturze przedmiotu właściwie nie istnieje krytyka rozumienia władzy dyskursywnej przez Foucaulta. Natomiast stawia się pytanie o to, jakie możliwości mają podmioty, aby zmienić dyskursywne struktury władzy, które nie są dla nich korzystne. Tego typu struktury sprawiają bowiem, że nie da się uniknąć konfliktów z rzeczywistymi strukturami władzy i panowania.

4.2. O kwestii adekwatności Foucaulta

Wspomniano już, że prawie wszyscy dysputanci odwołują się do Foucaulta i jego pojęcia dyskursu (recepcja Habermasa od 2000 roku nie odgrywa już właściwie większej roli). Jednak modele dyskursu (za wyjątkiem semantyki historycznej) odbiegają od podstawowego modelu Foucaulta. (zob. 2.2 i 2.3.). Odwołania w różnych koncepcjach dyskursu do zupełnie różnych aspektów ramowego modelu Foucaulta służyły przy tym jako punkt wyjścia do dalszych rozważań. Poszczególnym badaczom nie tyle chodziło o zachowanie i rozwijanie zasadniczej koncepcji tego francuskiego filozofa, ile o legitymizację własnych teorii badawczych.

Dziś zbędne wydaje się dalsze prowadzenie sporu o to, kto najlepiej rozumie Foucaulta, kto jest obrońcą „jedyną prawdę” w duchu Foucaulta. Niemożliwe jest zjednoczenie w ramach jednego całościowego modelu wszystkich bodźców, których źródłem był Foucault. Wynoszona na piedestał teoria dyskursu Foucaulta, gdy spojrzeć na nią krytycznie, w żadnym wypadku nie okazuje się skończoną teoretycznie budowlą. Foucault korzystał w swoich wywodach z wybranych przesłanek różnych teorii, których jednak nie zespolił w jeden całościowy model (por. Schweizer 2008: 93). Stąd bierze się heterogeniczność i otwartość jego teorii dyskursu.

Nie jest możliwe, by w ramach niniejszego artykułu ponownie zaprezentować wszystkie odmienności poszczególnych koncepcji i po raz kolejny udowodniać tymczasowość teorii dyskursu Foucaulta. Niech jednak wolno nam będzie zaprezentować w sposób szkicowy (i przy uwzględnieniu wszystkiego, co zostało powiedziane wyżej) oprócz niejasności i nieostrości teorii kilka wieloznaczności i zasadniczych sprzeczności (niemożliwość wzajemnego pogodzenia ze sobą poszczególnych fragmentów) tego modelu:

- (relatywna) autonomia dyskursów (jako autonomicznej instancji praktyki społecznej), z czym wiąże się przecenianie roli dyskursów (dyskursy tworzą rzeczy, por. Bublitz 2003: 55; Fricke 1999: 188/);
- wieloznaczność centralnego pojęcia wypowiedź – wypowiedzi jako ‘atomy dyskursu’ jako ‘struktury w formacji dyskursywnej’ są formami otwartymi, tj.

- objektami jednostkowymi o nie dających się wyznaczyć granicach (Foucault wyraźnie odrzuca precyzję pojęciową terminów, wskazując przy tym m.in. na nieskończoność znaczeń w dyskursie (por. Warnke 2007: 10);
- materialna egzystencja wypowiedzi (potrzebują substancji, nośnika, miejsca i czasu) u Foucaulta jest kwestią otwartą, czy dyskursy są obiektami językowymi, czy też niejęzycznymi (por. Warnke 2007: 11);
 - praktyka dyskursywna i typowe dla epoki reguły dyskursu pozostają jedynie postulacjami; przede wszystkim nie jest jasne, w jaki sposób można uchwycić i opisać, schematy społeczno-kognitywne „na płaszczyźnie ich występowania” (zob. Diaz-Bone 2010: 81) – samo wyliczenie faktów dyskursywnych nie wystarczy, by scharakteryzować konkretne style życia, nawet wtedy, gdy są one zmagazynowane, np. „w materialności muzyki w wymiarze dyskursywnym”, w „dyskursywne ramy muzyki” (Diaz-Bone 2010: 213 n.);
 - teoria władzy Foucaulta jest „rozpaczliwie jednostronna” i przeczy sama sobie (Wehler: 1998);
 - niedocenywanie roli podmiotu, „śmierć podmiotu”;
 - historyzm przy charakteryzowaniu dyskursów – analizy dyskursu możliwe są tylko przy zachowaniu odpowiedniego odstepu epistemicznego wynoszącego co najmniej jeden wiek (p. Busse 2008: 64);
 - dowolność/subiektywizm proceduralny w opisie dyskursów.

Wszystkie te argumenty uzasadniają „odstępstwa” poszczególnych badaczy dyskursu. Staje się tym samym jasne, że model wyjściowy Foucaulta nie może być traktowany jako miara wszechrzeczy przy opisie dyskursów. I tak Diaz-Bone (2010b: 18) stwierdza, że Foucault „aż do dzisiaj pozostaje jedynie marginesem lingwistyki tekstu”. Zaś Angermüller (2007: 77) stawia wniosek, iż „projekt analizy dyskursu według Foucaulta” ostatecznie trzeba zarzucić z powodu „niedostatku teoretycznej spójności” i z powodu nieistnienia empirycznej rzeczywistości dyskursów.

Dziś coraz bardziej widoczna jest tendencja do podejścia pragmatycznego w opisie dyskursów. W zasadzie chodzi przecież przede wszystkim o to, by podejście odpowiadało nie tyle pewnym teoremom, ile praktyce komunikacyjnej. I tak kwestia zgodności z teorią Foucaulta może stać się w niedługim czasie kwestią historyczną.

5. Co dalej?

Pobieżne podsumowanie przeglądu różnych modeli dyskursu uwidacznia, że współczesny stan badań nad dyskursem jest niezadowolający.

Wielki obszar codziennych procesów komunikacyjnych z różnorodnymi formami powiązań sieciowych wzorców językowych i społecznych służących osiągnięciu bieżących efektów w ramach komunikacji społecznej nie jest w ogóle zaliczany do sieci powiązań dyskursywnych we współczesnym dyskursie o dyskursie (być może bierze się to stąd, że ten ogromny potencjał społeczno-kognitywny oraz procesy jego aktywacji i usieciowienia przy współczesnym stanie badań nie dadzą się uchwycić i opisać). Owo indywidualne i bazujące na skojarzeniach wiązanie ze sobą bieżących treści świadomości z opartymi na doświadczeniu socjoepistemami oraz przedtekstami (tekstami powstałymi wcześniej) można uznać za podstawowy typ procesów dyskursywnych i jednocześnie dyskursywność za zasadniczą cechę tekstualności.

W centrum zainteresowań analizy dyskursu znajdują się raczej transtekstualne sieci komunikacji społecznej, konstruowane przez samych badaczy, a więc będące konstruktami dyskursywnymi. Terminem *dyskurs* określa się różne obszary rzeczywistości a analizy dyskursu rozumiane są jako specyficzna metoda, jako model teoretyczny. Same badania problematyki dyskursu pełne są sprzeczności. Należy do nich rozpowszechniona teza Foucaulta, o tym, że dyskursywność należy traktować jako uprzywilejowaną anonimową władzę, która w dużej mierze kieruje działaniem jednostek i stwarza porządek rzeczy (por. Bublitz 2003: 30). Podstawowe jednostki dyskursów („wypowiedzi”) nie zostały przez Foucaulta bliżej określone. Wszystko to sprawia, iż nieuniknione jest odejście badań nad dyskursem od dotychczasowego zorientowania na Foucaulta. Czym można to zorientowanie zastąpić w dalszych badaniach? Również dla dyskursów (rozumianych jako rezultaty działań komunikacji społecznej jednostek) należy zażądać zasadniczego społeczno-pragmatycznego ukierunkowania oraz **pragmatyczno-komunikacyjnej adekwatności** jako podstawowego kryterium opisu wszystkich zjawisk dyskursywnych. A jak ten cel osiągnąć? Co może stanowić podstawowe założenia dla nowego rozumienia dyskursu? Oto kilka z nich w skrócie:

- To nie anonimowe dyskursy kierują działaniem jednostek i konstytuują świat. W rzeczywistości to właśnie jednostki/podmioty kształtują społeczne i komunikacyjne działanie człowieka (również konstytuują dyskursy!) w jakiejś określonej przestrzeni społecznej. Ostatecznie dyskursywność to zjawisko z zakresu wiedzy. Opiera się ona na społecznych, sytuacyjnych i komunikacyjnych doświadczeniach

jednostek i znajduje wyraz przede wszystkim w różnego rodzaju wzorcach, konwencjach i postawach uczestników aktów komunikacji. To właśnie konwencje komunikacji społecznej jednostki uczestniczące w komunikacji społecznej interioryzują poprzez doświadczenia (np. egzaminator a nie osoba egzaminowana rozpoczyna egzamin i stawia pytania). Konwencje te służą jednostkom za wytyczne działania komunikacyjnego w odpowiednich sytuacjach. Można je potraktować jako wytłumaczenie zjawiska władzy dyskursu (ale tylko w powiązaniu z treściami świadomości podmiotów).

- Wypowiedzi są podstawowymi jednostkami modelu dyskursu Foucaulta. Wieloznaczność tego właśnie pojęcia jest z pewnością jedną z przyczyn dylematu badań nad dyskursem i owego mówienia „do siebie a jednak obok siebie” zwolenników różnych ujęć dyskursu. To prawda, że wypowiedzi to więcej niż zdania lub nawet teksty, ponieważ ich specyficzny sens powstaje dopiero podczas wyrażania – w akcie mówienia, pisania lub czytania i bierze się z dyskursywnych powiązań sieciowych (Angermüller 2008: 187). Te kompleksy wyrażen (zebrane w sekwencje i teksty) – ograniczone przez badacza poprzez wybór takiego a nie innego tematu – nie dadzą się wprawdzie dokładnie wyizolować ze względu na fakt, iż stanowią nieustabilizowane związki składników powtarzalnych i kontekstowych, ale ze względu na swoją strukturę formalną (poprzez markery = ślady wyrażenia) dadzą się przynajmniej zidentyfikować jako „zbiór reguł praktyki dyskursywnej” i w ten sposób umożliwiają adekwatną interpretację całościowych związków dyskursywnych.

- Działanie badaczy dyskursu przy konstytuowaniu dyskursów odpowiada zwykłemu aktywnościom wytwórcy tekstu. Skonstruowanie dyskursu wymaga najpierw jakiegoś bodźca -impulsu/tematu (o charakterze społecznym bądź psychicznym), który dla badacza będzie relewantny i wywoła u niego skojarzenia z własnymi doświadczeniami bądź wydarzeniami/tekstami/fragmentami tekstów z przeszłości. Badacz dyskursu badając dyskurs stawia sobie jakieś cele wobec określonej grupy adresatów, podobnie zresztą jak każdy uczestnik działania społecznego (może to być np. legitymizacja jakiegoś teoretycznego modelu lub jakiejś metody; poinformowanie innych o przedmiocie, uczestnikach i ich pozycjach w jakiejś rozmowie społecznej, również o określonych procedurach wykluczenia). Podstawą strategicznego działania tekstowego badaczy dyskursu są związki tematyczno-pragmatyczne między tekstami i jednostkami komunikacji społecznej istniejące w ramach jakiejś rozmowy społecznej, zwykle dla owej społeczności kontrowersyjnej. Sam opis dyskursu jest – jeśli chodzi o temat, zakres i stronę praktyczną – z konieczności mocno subiektywny (por. wyżej). Pomi-

mo tych ograniczeń naukowiec/badacz dyskursu stara się o możliwie najbardziej obiektywne zbadanie i przedstawienie zależności sieciowych.

- Dostęp do dyskursów możliwy jest (prawie) wyłącznie za pośrednictwem zjawisk tekstowych o charakterze językowym (w ich powiązaniu z uwarunkowaniami komunikacyjno-społecznymi, por. Jung 2000: 34).

Struktury językowe tekstów i przed-tekstów powiązanych ze sobą wzajemnie tematycznie i/lub pragmatycznie w jeden dyskurs stanowią tylko części (choć istotne) potężniejszych struktur społecznych. Dlatego słusznie zwolennicy modeli socjologicznych postulują, aby przy analizach dyskursu wychodzić od „struktur praktyki dyskursywnej” (do których należą również struktury językowe). Dzięki temu można uchwycić „zależności umożliwiające i warunkujące procesy i struktury społeczne” (Diaz-Bone 2010b:27). Postulaty te nie doczekały się konkretyzacji. Z metodycznego punktu widzenia wydaje się uzasadnione, by rozpoczynać analizy dyskursu od analizy tekstów i w oparciu o nią wnioskować na temat (wcześniejszych i późniejszych) form praktyki.

- Reguły dyskursywne to reguły o charakterze społeczno-kognitywnym bazujące na doświadczeniu jednostek. Wyabstrahowane zbiory reguł pojedynczego dyskursu dadzą się dołączyć do odpowiednich zbiorów reguł innych dyskursów ze względu na ogólne zależności semantyczne.

Na koniec chciałbym wyrazić nadzieję, że powyższe uwagi na temat możliwego nowego pragmatycznego zorientowania badań nad dyskursem stanowiąc będą impuls w szerokiej dyskusji społecznej na temat dyskursów i analiz dyskursu oraz skłonią do konstruktywnych rewizji własnych pozycji. Tylko pośrednio dotyczyć to będzie specyfiki poszczególnych teorii o charakterze lingwistycznym i socjologicznym. Ale być może te tezy okażą się bodźcem do podjęcia wysiłków mających na celu przewyciężenie różnic między różnymi teoriami dyskursu, aby zjednoczyć je – w duchu heglowskim – w uniwersalny model dyskursu?!

Literatura

- Adamzik K., 2001, *Sprache: Wege zum Verstehen*. Tübingen, Basel.
Alexy R., 1981, *Die Idee einer prozeduralen Theorie juristischer Argumentation*. – „Rechtstheorie”, Beiheft 2.
Alexy R., 1989, *Probleme der Diskurstheorie*, „Zs für philosophische Forschung”, Band 43, s. 81-93.
Apel K.-O., Niquet, M., 2002, *Diskursethik und Diskursanthropologie*, Freiburg, München.

- Becker A. R. i in., 2007, *Medien. Diskurse. Deutungen*, Marburg.
- Becker-Mrotzek M., 1994, *Diskursforschung und Kommunikation in Institutionen*, Heidelberg.
- Belvederesi R., 2008, *Diskurse kultureller Identität*, Saarbrücken.
- Berger P., Luckmann T., 1980, *Die gesellschaftliche Konstruktion der Wirklichkeit*, Frankfurt.
- Berner K., 1997, *Das Gesetz im Diskurs*, Neukirchen-Vluyn.
- Bublitz H., 2003, *Diskurs*, Bielefeld.
- Bublitz H. i in. 1999, red., *Das Wuchern der Diskurse*, Frankfurt.
- Burkart, R., Lang, A., 1992, *Die Theorie des kommunikativen Handelns von Jürgen Habermas – Eine kommentierte Textcollage. – Kommunikationstheorien. Ein Textbuch zur Einführung. Bd.8 der Studienbücher zur Publizistik- und Kommunikationswissenschaft*, R. Burkart, W. Hömberg, red., Wien, 40–68.
- Busse D., 1987, *Historische Semantik*, Stuttgart.
- Busse D., 2000, *Historische Diskurssemantik*, „Sprache und Literatur in Wissenschaft und Unterricht“ 86, s. 39–53.
- Busse D., 2003, *Diskursanalyse in der Sprachgermanistik – Versuch einer Zwischenbilanz und Ortsbestimmung. – Literaturwissenschaft und Linguistik*, U. Haß, Ch. König, Christoph, red., Marbach, s. 175–187.
- Diaz-Bone R., 2010, *Kulturwelt, Diskurs und Lebensstil. Eine diskurstheoretische Erweiterung der Bourdieuschen Distinktionstheorie*, Wiesbaden.
- Diaz-Bone R., 2010a, *Was ist der Beitrag der Diskurslinguistik für die Foucaultsche Diskursanalyse? – Forum Qualitative Sozialforschung*. tom 11 (2), art. 19.
- Van Dijk T., 1993, *Principles of Critical discourse analysis, Discourse and Society* 4. London, s. 249–283.
- Dörner A., Vogt L., red., 1995, *Sprache des Parlaments und Semiotik der Demokratie. Studien zur politischen Kommunikation der Moderne*. Berlin, NY, s. 1–13.
- Düwell M., Hübenthal Ch., Werner M. H., 2002, *Diskursethik*, Wiesbaden.
- Ehlich K., 2007, *Sprache und sprachliches Handeln*, Berlin, NY.
- Fairclough N., 1995, *Critical Discourse Analysis. The Critical Study of Language*, London, NY.
- Faulstich K., 2002, „Es gibt viel Raum diesseits des Rubicon.“ *Diskursanalytische Untersuchungen des Begriffs ‚Leben‘ im Umfeld der 2. Berlin-Rede des Bundespräsidenten Johannes Rau. – Texte - Diskurse – Interaktionswelten. Analysen zur Kommunikation im öffentlichen Raum*, K. Adamzik, red., Tübingen, s. 19–40.
- Fink-Eitel H., 1997, *Michel Foucault. Zur Einführung*, Hamburg.
- von Förster H., 1992, *Einführung in den Konstruktivismus*, München.
- Foucault M., 1973, *Archäologie des Wissens*, Frankfurt.
- Foucault M., 1974, *Die Ordnung des Diskurses. Inauguralvorlesung am College de France 1970*, München.

- Fraas C., 1996, *Gebrauchswandel und Bedeutungsvarianz in Textnet:en, Die Konzepte, Identität' und ,Deutsche' im Diskurs zur deutschen Einheit*, Tübingen.
- Fraas C., 2003, *Kognition und gesellschaftliche Konstruktion der Wirklichkeit - Begriffsgeschichte zwischen Kognitivismus und Konstruktivismus. - Deutsche Sprachgeschichte nach 1945. Diskurs- und kulturgeschichtliche Perspektiven*. M. Wengeler, red. Hildesheim/NY/Zürich, 48-61.
- Fraas C., Klemm, M., red., 2005, *Mediendiskurse. Bestandsaufnahmen und Perspektiven*, Frankfurt, Berlin, Bern.
- Fritz G., 1998, *Historische Semantik*, Stuttgart.
- Gardt A., 2007, *Diskursanalyse - Aktueller theoretischer Ort und methodische Möglichkeiten, - Diskurslinguistik nach Foucault*, I. Warnke, red., Berlin, NY, s. 27-52.
- Habermas J., 1981, *Theorie des kommunikativen Handelns*, Frankfurt.
- Habermas J., 1984, *Vorstudien und Ergänzungen zur Theorie des kommunikativen Handelns*, Frankfurt.
- Hartmann A., 1991, *Über die Kulturanalyse des Diskurses - eine Erkundung, „Zs für Volkskunde“* 87, s. 19-28.
- Hardtwig W., Wehler H. U., 1996, *Kulturgeschichte heute*, Göttingen, s. 131-164.
- Heinemann M., Heinemann W., 2002, *Grundlagen der Textlinguistik. Interaktion - Text - Diskurs*, Tübingen.
- Heinemann W., 2005, *Textlinguistik versus Diskurslinguistik? - Moderne deutsche Texte*, M. Wierzbicka M. Sieradzka, J. Homa, red., Frankfurt s. 17-30.
- Hermanns F., 2003, *Interkulturelle Linguistik, - Handbuch Interkulturelle Germanistik*, A. Wierlacher, A. Bogner, red., Stuttgart, Weimar, s. 363-373.
- Hymes D., 1972: *On communicative Competence. - Sociolinguistics*, J.B. Pride, J. Holmes, red., Harmondsworth, s. 269-293.
- Hymes D., 1987, *Communicative Competence. - Soziolinguistik, HSK-Band 3.1.*, U. Ammon, N. Dittmar, K. J. Mattheier, red., Berlin, NY, s. 219-229.
- Jäger S., 1993, *Kritische Diskursanalyse*, Duisburg.
- Jäger S., 2009, *Kritische Diskursanalyse*, Duisburg, wyd. 5.
- Jäger S., 2008, *Wie kritisch ist die Kritische Diskursanalyse?* Münster.
- Jäger S., Zimmermann, J., red., 2010, *Lexikon Kritische Diskursanalyse*, Münster.
- Jung M., 2000, *Diskurshistorische Analyse als linguistischer Ansatz, „Sprache und Literatur in Wissenschaft und Unterricht“* 86, s. 20-38.
- Kammler C., red., 2008, *Foucault-Handbuch*, Stuttgart, Weimar.
- Keller R., 2007, *Diskursforschung. Eine Einführung für Sozialwissenschaftler/innen*, Wiesbaden.
- Keller R. i.in., 2008, *Wissenssoziologische Diskursanalyse. Grundlegung eines Forschungsprogramms. Handbuch der Sozialwissenschaften*, Wiesbaden.
- Kerchner B., Schneider S., 2006, red., *Foucault. Diskursanalyse der Politik*, Wiesbaden.
- Klaus G., Buhr M., 1971, *Philosophisches Wörterbuch*, Leipzig.

- Klawitter A., 2003, *Diskursanalyse als Untersuchungsmethode für literarische Texte*, Heidelberg.
- Konerding K.-P., 1993, *Frames und lexikalisches Bedeutungswissen. Untersuchungen zur linguistischen Grundlegung einer Frame-Theorie und zu ihrer Anwendung in der Lexikographie*, Tübingen.
- Kristeva J., 1967: *Bakhtine, le mot, le dialogue et le roman*, – Critique 239, s. 438–465.
- Landwehr A., 2001, *Geschichte des Sagbaren. Einführung in die historische Diskursanalyse*, Tübingen.
- Link J., 1982, *Kollektivsymbole und Mediendiskurse*. „kultuRRevolution” 1, s. 6–20.
- Link J., 1986, *Diskurs. Interdiskurs. Macht*. „kultuRRevolution” 11, 4–7.
- Maset M., 2002, *Diskurs. Macht und Geschichte. Foucaults Analysetechniken und die historische Forschung*, Frankfurt, NY.
- Meyer S., 2005, *Zeichenlesen im Netzdiskurs – Überlegungen zu einer semiotischen Diskursanalyse multimedialer Kommunikation*. – *Mediendiskurse*, C. Fraas, M. Klemm, red., Frankfurt.
- Meyer-Drawe K., 2008, *Diskurse des Lernens*, München.
- Mills S., 2007, *Der Diskurs. Begriff, Theorie, Praxis*, Tübingen, Basel.
- Paroussis M., 1995, *Theorie des juristischen Diskurses*, Berlin.
- Rehbein J., 2001, *Das Konzept der Diskursanalyse. Text- und Gesprächslinguistik*. – *HSK-Band 16.2*, K. Brinker, G. Antos, W. Heinemann, S. Sager, red., Berlin, NY, s. 927–944.
- Sarasin Ph., 1996, *Subjekte, Diskurse, Körper. Überlegungen zu einer diskursanalytischen Kulturgeschichte*. – *Kulturgeschichte heute*, W. Hardtwig, H. U. Wehler, red., Göttingen.
- Sarasin Ph., 2003, *Geschichtswissenschaft und Diskursanalyse*, Frankfurt.
- Scharloth J., 2005, *Die Semantik der Kulturen. Diskurssemantische Grundfiguren als Kategorien einer linguistischen Kulturanalyse*. – *Brisante Semantik*, D. Busse, red., Tübingen, s. 133–150.
- Schipper B. U., 2004, *Das Ende des Diskurses. Apokalytische Rede im ausgehenden 20. Jh. – Religion im kulturellen Diskurs*, B. Luchesi, K. von Stuckrad, red., Berlin, NY, s. 377–400.
- Schweicher R., 1990, *Diskurs*. – *Europäische Enzyklopädie zu Philosophie und Wissenschaften*, H.-J. Sandkühler, red., Hamburg, s. 580–582.
- Seitter W., 2004, *Michel Foucault. Struktur, Entscheidung, Ordnung, Stil*. – *Culture club. Klassiker der Kulturtheorie*, M.L. Hofmann i in., red., Frankfurt.
- Spieß C., 2008, *Linguistische Diskursanalyse als Mehrebenenanalyse*. – *Methoden der Diskurslinguistik*, I. H. Warnke, J. Spitzmüller, red., Berlin, NY, s. 237–260.
- Spitzer M., 2003, *Lernen. Gehirnforschung und Schule des Lebens*, Heidelberg, Berlin.

- Warnke I. H., 2002, *Text adieu - bienvenue Diskurs. Über Sinn und Zweck einer poststrukturalistischen Entgrenzung des Textbegriffs*. – Brauchen wir einen neuen Textbegriff? U. Fix, i in. red., Frankfurt, s. 125–141.
- Warnke I. H., Spitzmüller, J., red., 2008, *Methoden der Diskurslinguistik*, Berlin, NY.
- Wengeler M., 2003, *Topos und Diskurs. Begründung einer argumentationsanalytischen Methode und ihre Anwendung auf den Migrationsdiskurs*, Tübingen.
- Wichter S., 1999, *Gespräch, Diskurs und Stereotypie*. „ZfGL“ 27, s. 261–284.
- Wichter S., Stenschke O., 2004, *Theorie, Steuerung und Medien des Wissenstransfers*, Frankfurt, Berlin, Bern.
- Wodak R., 1996, *Disorders of Discourse*, London.
- Wodak R., 2002, *Aspects of Critical Discourse Analysis*. „ZfAL“ 36, s. 5–31.
- Wrana D., 2006, *Das Subjekt schreiben. Subjekt-Konstitution und reflexive Praktiken – eine Diskursanalyse*, Baltmannsweiler.
- Wunderlich D., 1976, *Studien zur Sprechakttheorie*, Frankfurt.
- Ziem A., 2008, *Frame-Semantik und Diskursanalyse. – Methoden der Diskurslinguistik I*. Warnke, J. Spitzmüller, red., Berlin, NY, s. 89–116.

Źłumaczenie: ZOFIA BILUT-HOMPLEWICZ, MARTA SMYKAŁA

Controversies around Discourse Analysis

The starting point of this contribution is the assumption that there is an overall uncertainty about the use of the term *discourse* in various disciplines. The author presents different ways of understanding *discourse* in philosophy (primarily by Habermas and Foucault). The core part of the paper discusses the heterogeneous *linguistic* concepts of discourse, starting from the idea of discourse as a simple conversation through Critical Discourse Analysis and institutionalised interactions up to textology-based concept of discourse. Particular attention is devoted to the use of the notion of *discourse* in *sociology* (and its related disciplines such as historiography, political science and media studies). When describing the concepts of discourse in various disciplines the author draws attention to the varied methods of discourse analysis applied there, including the universal model by Warnke/Spitzmüller. The final section identifies and critically discusses problem areas in discourse studies. The paper also postulates that the current the fascination with Foucault should be abandoned when circumscribing the scope of discourse studies in favour of striving for pragmatic and communicative adequacy.

Key words: *discourse, discourse analysis, discourse in various disciplines.*